

Sezon 2011/2012 nie jest zbyt pozytywny dla Bari. Spadkowicz z Serie A zajmuje na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek 15 miejsce w tabeli. Jednym z piłkarzy Biancorossich jest wypożyczony z Romy, Alessandro Crescenzi, który wziął udział w konferencji pomeczowej po ostatnim spotkaniu Bari.

- Przykro mi z powodu porażki z Citadellą. Czuję się za to nieco odpowiedzialny, gdyż przy ich okazji bramkowej nie potrafiłem przyjąć dobrze piłki i wtedy narodziła się okazja, która doprowadziła do rzutu karnego. Przykro mi z powodu decyzji sędziowskiej przy faulu Stoiana. W ostatnim okresie także błędy sędziowskie ciążą nad nami. Wszystko to nie oznacza jednak, że nie brakuje nam wciąż konkretności.

W piątek na Stadio San Nicola przybywa Brescia:

- Celem jest zwycięstwo z Brescią i danie z siebie maksimum w pozostałych dwóch meczach. Chcemy zdobyć jak najszybciej punkty i osiągnąć jak najwcześniej utrzymanie. Intensywnie pracujemy i jesteśmy pewni, że uda nam się dać maksimum aż do ostatniego gwizdka.

Obrońca Bari jest też pewien, że może grać już w Serie A:

- Jestem zadowolony z sezonu w Bari. Mam pole do poprawy i pracuję nad rozwijaniem się. Czuję się gotowy na Serie A, jeśli pojawi się okazja do walki o taką szansę. Tymczasem myślę o dobrym zakończeniu tego sezonu.

Autor: abruzzo